KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 28 Listopada. / 10 Grudnia. Rok 1855. № 327. Jutro, Śgo Damazego Pap:.

Od Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Z początkiem roku 1856, rozpoczynamy rok 36ty istnienia *Kurjera Warszawskiego*.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 k. 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp. 22); kwartalnie, rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, albo też do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 k. 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Przytem *Redakcja* nadmienia, iż niektórzy z Prenumeratorów zamieszkałych tak w Królestwie jako i w Cesarstwie, nadsyłają należność za *Kurjera* pod adresem *Redakcji Kurjera* lub *Pocztowej Expedycji Gazet*, bez dopłaty na koperty; a że z tego powodu przez odwrotne korrespondencje, bywają narażeni na niejaką zwłokę w odbiorze pisma; przeto *Redakcja* zawiadamia, że bez dopłaty na koperty, można prenumerować tylko na najbliższych (zamieszkania Prenumeratora), Urzędach lub Stacjach Pocztowych.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki, w czesie Summy, wykonali z celniejszych dzieł, na *Graduale*: Zdrowaś MARJA, Fr: *Kikiena*; na *Offertorium*, tercet: Aniele *Stróżu duszy*, na trzy męzkie głosy, kompozycji J. K. *Chwaliboga*. Zakończył zaś finał z pierwszej części *Oratorium*: *Stworzenie Świata*, J. *Hajdena*.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga*.— W d. $^{15}/_{27}$ z. m. Baron *v. Werther*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Jmci *Pruskiego*, w powrocie na swe dyplomatyczne stanowisko, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI.

Z powodu zejścia Xięcia Fryderyka-Pawła-Wilhelma *Nassauskiego*, syna J. W. Panującego Xięcia *Nassauskiego*, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMĆ, raczył rozkazać w d. $^{12}/_{24}$ Listop:, iżby u Dworu Cesarskiego, przywdziana była na dni cztery żałoba ze zwykłemi podziałami.

Przez Rozkaz Cesarski, w Wydziale Wojskowym, z d. 7 Listop:, Zostający przy Sztabie Głównym Armji Czynnej do szczególnych poruczeń Jenerał-Lejtnant *Burhard*, mianowany został Naczelnikiem 1 Dywizji jazdy lekkiej.

Przez Najwyższy Dyplom z d. $^{15}/_{27}$ Paźdz:, Jenerał-Lejtnant Xiążę *Radziwill*, Naczelnik Dywizji Rezerwowej Ułanów, Najmiłościwiej, mianowany został Kawalerem Orderu Śgo Stanisława klassy Iej, z *mieczami*.

Przez Rozkaz Cesarski, w Wydziale Wojskowym, z d. 9 Listopada, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik Bataljonu Saperów Gwardji *Dehn*, mianowany został Dowódcą pułku *Smoleńskiego* piechoty, z pozostaniem Fligel-Adjutantem.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, dla prędszego dochodzenia korrespondencji, przechodzącej z zagranicy przez *Warszawę* na trakt *Petersburgski*, jako też dla wzajemnego zastosowania biegu Poczt, kursujących pomiędzy *Warszawą, Kownem* i *Petersburgiem*, w skutek rozporządzenia Władzy Wyższej, poczynając od d. $^{1}/_{13}$ b. m. i r., zaprowadzają się zmiany następujące: Poczty z korrespondencją prostą, wysyłane dotąd o godz: 6 po południu, odtąd będą wyprawiane o godz: 9 rano. Z tego powodu korrespondencja dla przesłania temi pocztami winna być oddawaną w wilją. Poczty te będą wyprawiane: 1) z *Warszawy* do *Kowna* codziennie; 2) z *Warszawy* do *Petersburga* 5 razy w tygodniu, to jest: we Wtorek, Środę, Czwartek, Sobotę i Niedzielę. Poczty odchodzące we Wtorek i Sobotę, będą przewożone w karetach *Petersburgskich* z passażerami; przy nich będą wyprawiane także pieniądze w biletach. Poczty wozowe będą wysyłane we Wtorki i Soboty o godz: 6ej po południu. O czem podaje się do powszechnej wiadomości.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, Radca Kollegjalny *Kaczaunoff*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Amelję i Annę siostry *Thybusch*, córki Michała i Anny z Szredzińskich małżonków *Thybusch*, zmarłych w *Ortelsburgu* w *Prusach*, które przybywszy do *Warszawy*, miały powychodzić za mąż, lecz nazwiska ich mężów nie są wiadome, ażeby w interesie spadku po swych rodzicach dla nich przypadającego, zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numer swego obecnego zamieszkania wskazały.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 27 Listop: (9 Grud:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 20; na które, tudzież na dawniejsze, w 138 wnioskach, złożono rs. 1,974 k. 60. Na żądanie 33 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 12 k. 45$^{1}/_{2}$), rs. 1,048 kop. 25, i umorzono xiążeczek oszczędności 14. Przeto Uczestników 6,741, posiada kapitał rs. 192,175 kop. 32.

Bank Polski, ogłosił drukiem *Wykaz* wyciągniętych losem w d. 28 z. m., Numerów Certyfikatów *B*, które od d. 1 Stycz: r. 1856, przychodzą do prawa pobierania prowizji po 5% rocznie. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*.

Już po wszystkich rewirach w *Warszawie*, rozpoczęte zostały przez szanowne Opiekunki Warsz: Tow: Dobroczynności, kwesty dla biednych. Pielgrzymkom tym sprzyja ciągle pogoda, a chociaż śnieg utrudza wędrówki od domu do domu, myśl jednak że ofiary te ponoszone są dla biednych współbraci, osładza wszelkie przykrości. Z resztą dobroczynni i szlachetni *Warszawianie*, umieją cenić to poświęcenie, i żadne jeszcze podwoje niezamknęły się przed Kwestarkami.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej* Nr 496 wyszły: Filip *Eberhard*, o chowie i ulepszeniu rass koni z poglądem na chów koni w *Anglji*, rs. 1 k. 50. *Kalendarz powszechny*, rok 22gi na r. 1856, k. 35. Dr T. *Tripplin*: *Lekarz w Szwajcarji*, 4 tomy, rs. 3 k. 60.

Ponieważ odpowiednie xiążki do zapisywania ofiar czyli składek tak stałych miesięcznych, poczynając od 5 kopiejek na miesiąc, jako i innych, na korzyść drugiego oddziału Domu Schronienia N. MARJI PANNY, pod nazwą: *Przytułku* Śgo WINCENTEGO *à Paulo*, już przez JW. Alexan: *Petrow*, Zarządzającą zewnętrznemi interesami tegoż Zakładu, nadesłane zostały do Redakcji *Kurjera*; przeto osoby pragnące przyjąć w tym szlachetnym darze udział, i nieznaczącym prawie stałym datkiem, jakim jest kilka kopiejek miesięcznie, przyjść w pomoc zakładowi temuż, mogą zapisywać się w tejże Redakcji *Kurjera*.

Pospieszamy donieść niecierpliwie oczekującym Damom, że: znane *Wzory haftu białego i wyszycia tasiemką*, na rok *szósty 1856*, wyszły już na widok publiczny. Zbyt ustaloną sławę zyskał sobie ten doręcznik tualetowy płci pięknej, byśmy mieli nad zaletami w roku *szóstym* jego istnienia rozwodzić się, powiemy tylko: że zachowawszy dawne swe przymioty, w wydaniu na rok przyszły odznacza się mnogością nagromadzonych pięknych i łatwych deseni z wielkim gustem i znajomością rzeczy ułożonych. Jak w roku minionym tak i obecnie, dołączono wielki arkusz z formami na stanik, tak zwany *francuzki*. *Wzory haftu*, sprzedają się w tychże samych co i dawniej miejscach, po cenie zawsze jednakiej *50 kop: sr. za exemplarz*. Skład główny wzorów, w magazynie rycin P. *Szmita*, przy ulicy *Senatorskiej*, w bramie domu Wgo *Nejbaura*.

Podana czasem i to w porę dłoń, nieraz najpiękniejsze przynosi skutki. A że wiemy dobrze, jak wielu z Czytelników i Czytelniczek naszych, są skorzy do czynienia dobrze, dla ich tedy wiadomości donosim, że pod Nº 65 na *Starem-Mieście*, na 3ciem piętrze, można znaleźć *Żelazko*, trudniącego się robotą obówia, a którego 6cio-letnia córeczka, zgrabna i miła dziecina, okazuje wiele do muzyki talentu. Rozumie się, że ojciec jej *Żelazko*, zaledwie zarobkiem swoim opędzający potrzeby życia, nie może jej nic pomódz w rozwinięciu tego daru, a jednak kto wie, coby było z tej dzieciny, gdyby BÓG natchnął jaką dobroczynną Osobę, do rozciągnięcia nad nią opiekuńczego skrzydła.

Z nadejściem pory długich wieczorów, przyjemną i dogodną niespodziankę powinno zrządzić, wyjście z druku nowej gry towarzyskiej loteryjno-obrazkowej pod nazwą: »*Zwiastun Szczęścia*", składającej się z 52 tabliczek obrazkowych i 13 losów takichże; gra pomieniona tak przystępnie jest ułożoną, że bez wszelkiego poprzedniego przygotowania po jedno-razowem odczytaniu dołączonego objaśnienia, natychmiast od 5 do 52 osób, odpowiednio do ilości zebranego towarzystwa, znajdzie rozrywkę i przyjemne zajęcie. Cena nader przystępna, 40 kopiejek (zł. 2 gr. 20) tylko wynosi za exemplarz w futeraliku.— W Królestwie, wszystkie Urzędy Pocztowe i Stacje zamieszczeniem pomienionej gry w Cenniku Gazetowym na r. 1856, są upoważnione do przyjmowania zapisów na nią po tejże samej cenie, i bezzwłocznie w miarę żądania exemplarze opieczętowane, żądającym wysyłane zostaną.— W *Warszawie* zaś jest do nabycia prócz wszystkich Xięgarń, jeszcze w następujących miejscach: W składzie Zabawek dziecinnych *Ciechanowskiego* przy ulicy *Podwale*; w składzie materjałów pismiennych *Szafira* przy uli: *Freta*; w handlu korzennym *Wiśniewskiego*, obok Kościoła XX. *Franciszkanów*, przy ulicy *Nowe-Miasto*; w handlu korzennym *Wenglera* w Rynku *Starego-Miasta*; w dystrybucji tytuniów i tabak *Goszczyńskiej* przy ulicy *Sto-Jańskiej*; w składzie farb *Kraussego* przy ulicy *Miodowej*; w handlu korzennym *Reicha* przy ulicy *Przejazd*; w dystrybucji tytuniów i tabak *Warda* przy ulicy *Rymarskiej*; w składzie zabawek dziecinnych *Sommerfelda* przy ulicy *Senatorskiej*; w zakładzie litograficznym *Müllera*, naprzeciw Kościoła XX. *Reformatów*; w sklepie Rozmaitości *Konopackiego* w gmachu Dobroczynności; w dystrybucji tytuniów i tabak Pani *Lewenhardt*, przy ulicy *Krak:-Przedm:*; w składzie materjałów pismiennych i rysunkowych *Szercmana*, w domu *Grodzickiego* przy ul: *Krakowskie-Przedmieście*; w dystrybucji tytuniów i tabak *Rosenbluma* w domu Hrabie: *Zamoyskiego* przy ulicy *Nowy-Świat*; w handlu korzennym *Stalińskiego* przy ul: *Nowy-Świat* i róg *Chmielnej*, i w wielu innych miejscach.— Główny skład u Wydawcy przy ulicy *Podwale* Nro 525, na 2 piętrze w drzwi środkowe. Chcący nabyć większą ilość tej gry, za zgłoszeniem się osobistem lub pismiennem pod powyższy adres, rabat według ugody odstąpiony mieć sobie będą, a exemplarze żądane, najpunktualniej i najporządniej wyexpedjowane.

Cukiernia P. J. *Biadoli et Comp:*, od lat kilkunastu przy ulicy *Krak:-Przed:* w *Lublinie* istniejąca, przeniesioną została do nowo wzniesionego domu Pana St: *Serwaczyńskiego*, Nestora skrzypków naszych, przy ulicy *Lubartowskiej*, wprost Magistratu. Urządzenie jej przez właściciela pod każdym względem stosowne i odpowiadające wygodzie Publiczności, nic do życzenia nie zostawia. Że zaś staranność przedsiębierców zawsze jest przez Publiczność naszą cenioną, przeto i w nowem miejscu urządzonemu zakładowi P. *Biadolego*, możemy śmiało powodzenie wróżyć.

Znana z swych pięknych wyrobów Introligatornia P. Alfonsa *Pietrzykowskiego*, przeniesioną została na ulicę *Długą* pod Nr 590, do domu W. *Tiezlera*, obok Komissji Sprawiedliwości; gdzie wykonywa wszelkie wyroby tego zawodu tyczące, po cenach najumiarkowań-

szych, ręcząc za dobór materjałów i trwałość roboty. Nadto wszelkie obstalunki przyjmują się tak w samej Introligatorni, jako też w *Magazynie strojów damskich* Matyldy *Pietrzykowskiej*, przy ulicy *Długiej* pod Nr 540 w domu JW. *Wasilieff*, istniejącym; a który to magazyn, dodać musimy nawiasem, na zbliżające się święta, zaopatrzonym będzie w *kapelusze, kaptury, neglizyki*, ubrane wstążką i bengalowe, *czapeczki* dziecinne i t. p. przedmioty, według najświeższych fasonów i po cenach przystępnych. I jedno i drugie potrzebnem jest dla wiadomości Czytelników *Kurjera*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 1,198, *pszenicy* czet: 2,560, *jęczmienia* czetw: 709, *owsa* czetwer: 2,090, *grochu* czet: 132, *gryki* czet: 118, *kaszy* jęczm: czet: 108, *kartofli* czet: 841, *siana* pudów 20,750, *słomy* pudów 9,330.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 12 k. 62½, *pszenicy* rs. 16 kop. 5, *jęczmienia* rs. 8 k. 73, *owsa* rs. 5 k. 69½, *siana* furę jednokonną od rs. 3 k. 45 do rs. 5 k. 40, *siana* furę parokonną od rs. 5 do rs. 8, *słomy* furę zwyczajną od rs. 2 kop: 2½ do rs. 4 kop. 20, *masła* pud rs. 8 kop. 50, *słoniny* pud rs. 5 k. 80, *kartofli* czetw: rs. 3 k. 93, *okowity* wiadro rs. 5 kop. 16, *szumówki* wiadro rs. 3 k. 9.— Sprowadzono zaonegdaj na targ *Pragski*, z Cesarstwa, przez tutejszych i zagranicznych kupców: *wołów* sztuk 626, *wieprzy* 1,157, *baranów* 59; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców: *wołów* sztuk 437, *wieprzy* 752, *barany* wszystkie.

(A.n.) *Szanowny Panie Redaktorze!* D. 29 z. m., jakiś Pan kupiwszy bagatelkę w jednym ze sklepów przy ulicy *Senatorskiej*, na drugi dzień przyszedł takową odmienić na dogodniejszą. Właściciel z chęcią chciał zadosyć uczynić życzeniu tego Pana, a przedłożywszy mu do wyboru rozmaite gatunki, tenże Pan wybrał sobie lecz droższą niż dnia poprzedniego, co gdy mu powiedziano, tenże Pan jak się zdaje, sądząc iż z przyczyny wymieniania, drożej od niego żądano; uniósł się gniewem, a wyrażając się słowami bardzo niedelikatnemi, rzucił kupiony przedmiot na stół, a powiedziawszy, iż »daruję" wyszedł. Właściciel składu, podobnej summy nie może zatrzymać; widzi się więc spowodowany przesłać Ci ją szan: Redaktorze, z prośbą o dołączenie rsr. 3, do funduszu dla *Instytutu Moralnie Zanied: Dzieci*. Zostaję i t. d., J. *Thonnes*.

Donosimy naszym Czytelnikom, że widzieliśmy kończące się wydanie ślicznej edycji dziełka: *Chata Wuja Tom*, przez Panią *Stowe*. Ryciny i elegancka okładka rodzaju chromolitografji, wykonane przez A. *Dietricha*, w niczem nie ustępuje wydaniom zagranicznym. Dzieło to będzie stanowić bardzo piękny podarek na kolendę dla dzieci. Wyjdzie nakładem P. Alexandra *Nowoleckiego* xięgarza w *Warszawie*; o wyjściu nieomieszkamy donieść.

Znany nam już z tylolicznych prac i zdolności, Pan Kazimierz *Dmochowski*, fabrykant i akkorder fortepjanów, przeniósł obecnie swoje zamieszkanie pod Nr 440 przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, do domu P. *Jonasch*, gdzie skład perfum P. *Natansohna*. P. *Dmochowski* podejmuje się wszelkich reperacji tak fortepjanów krajowych, jak i zagranicznych, z mechanikami *angielskiemi* różnego systemu, doprowadzając je do zupełnie nowego stanu, i nadając instrumentowi jak najlepszy głos i harmonję, oraz stroi fortepjany jak najdokładniej i prędko; a dokonane jego już prace, dały nam mocne przekonanie, że pięcio-letni jego pobyt w fabrykach: *Erarda* i *Playela* w *Paryżu*, najsławniejszych fabrykantów w *Europie*, nie był bezowocny, skoro dziś w rodaku znajdujemy to, czegośmy od dawna pragnęli.

W dniu 5 b. m., wieczorem, Idzi *Zawadzki*, uczeń ogrodniczy, w ogrodzie *Saskim* na praktyce zostający, lat 22 liczący, położywszy się przy kanale ogrzewającym trephauz i zamknąwszy drzwi na klucz, w nocy od czadu z węgli i zbyt mocnej woni kwiatów, życie postradał.

W dniu zaonegdajszym wieczorem, dostrzeżono w koszarach *Wołyńskich*, chłopca lat około 15 mającego, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, leżącego w powózce mocno osłabionego, w lichym ubiorze; który gdy go wieziono do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, w drodze życie zakończył.

Zaonegdaj, na poddaszu domu Nro 2213, dostrzeżone zostało ciało mężczyzny z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, lat około 21 mieć mogącego, w lichej odzieży; który, jak domyślać się należy, czując się mocno osłabionym, wszedł na górę i tam życie zakończył.

W domu N° 1766, gdzie fabryka odlewów żelaznych istnieje, onegdaj o godz: 11ej z rana, retort, który napełniony zostaje gazem używanym do oświetlenia fabryki, przez zerwanie z wierzchu pokrywy, pękł, a lubo urządzony był w szczupłem, lecz grubo murem opasanem zabudowaniu, gdzie pułap, krokwy i łaty są żelazne, dachówką pokryte, jednak przez silny huk i wstrząśnienie zleciała z tegoż zabudowania połowa dachu i obok tego w sąsiedniej posesji Nro 1822 przy ulicy *Koźlej* położonej, u szczytu mały kawałek dachówki zerwany i kilka szyb w domu stłuczonych zostało. Więcej szkody nie było.

W dniu 14 b. m., w m. *Płocku*, odbędzie się exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Andrzeja *Bojarskiego*, prawomocnie na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w mniej odległych miejscach *Syberji* skazanego.

Kto zgubił tom romansu *Dumasa*; może go odebrać w Redakcji *Kurjera*.

Między innemi nowościami, do przygotowania których daje powód zbliżający się zwyczaj kolendy, widzieliśmy także w zakładzie litograficznym, P. J. *Müllera* przy ulicy *Senatorskiej*, naprzeciwko XX. *Reformatów*, szczególną niespodziankę, która nietylko młodzież ale i starszych zająć jest zdolną. Jest to *kółko optyczno-mechaniczne*, z odpowiedniemi rysunkami, które za przytwierdzeniem na rączce do trzymania, wszystkie rysowane na nim figury, wprawia w ruch do złudzenia. Rysunki te przedstawiają: machinę do piłowania drzewa, osoby grające na basetli, skaczące, tańczące, kujące, i t. p. Nadzwyczaj zaś przystępna cena, bo cały przyrząd wynosi tylko rubla sr. 1, znajdzie zapewne licznych amatorów, pragnących sprawić komuś niespodziankę gwiazdkową.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, że pociąg osobowo-towarowy, odchodzący dotąd z *Warszawy* do *Granicy* i *Łowicza*, o godz: 9¹/₄ rano, od d. 29 Listo: (11 Grudnia) r. b. odchodzić będzie z *Warszawy* o godz: 9 rano. Szczegółowy rozkład jazdy, zmianę tę obejmujący, wystawiony jest na wszystkich Stacjach drogi żelaznej.

W *Petersburgu* umarła w tych dniach, Wdowa po Radcy Tajnym, Pani *Balugjańska*.

Doszła tu telegrafem smutna z zagranicy wiadomość, że dnia onegdajszego, zeszła z tego świata w *Genui*, (we *Włoszech*) gdzie dla poratowania zdrowia przebywała, przeżywszy zaledwo lat 22, ś. p. Zofja z Engelków *Sienniecka*, Córka niegdy Alex: *Engelke*, Prezesa Konsystorza Wyznań *Ewangelickich* w Królestwie, Małżonka Floryana, syna niedawno zmarłego Antoniego *Sienniekiego*, b. Prezesa Komissji Centralnej Likwidacyjnej. Drugi to bolesny cios w krótkim przeciągu czasu dotyka tę Rodzinę. Zwłoki Nieboszczki przewiezione zostaną do *Warszawy*, dla pogrzebania w grobie rodzinnym na *Powązkach*.

(Art: nad:). Dzień 19go Listopada r. b., niespodziewaną boleścią i żalem, dotknął serca nietylko szczerze przywiązanej Rodziny, ale wszystkich Znajomych, Przyjaciół, Sąsiadów i włościan bliższej okolicy wsi *Tarnówki Ponentowskiej*, na odgłos śmierci ś. p. Antoniego *Krąkowskiego*, Dziedzica znacznych dóbr w Powiecie *Łęczyckim* położonych. Ponury jęk boleści i smutku, szybko rozchodził się z ust do ust żalem ściśniętych; łkania żałosne i niedowierzania o smutnym wypadku, były ciągłemi towarzyszami odgłosu; bo też szczerze powiedziawszy, w całej okolicy od najwyższego do najniższego stanu, wszyscy szanowali, uwielbiali i kochali ś. p. *Krąkowskiego*. Nieocenioną stratę poniosła stroskana Żona, tracąc dobrego Męża; Dzieci najlepszego Ojca; Obywatele, Znajomi, prawego Sąsiada i Przyjaciela; a lud wiejski, tak w obrębie dziedzicznych włości, jako też i dalej zamieszkały, stracił uwielbianego swego dobroczyńcę i opiekuna. Mąż ten nienapróżno kształcąc się ciągle w praktycznej sztuce leczenia ludzi, z korzyścią i chętnie udzielał potrzebującym rady; a zasilając częstokroć biednych swojemi funduszami na pierwsze potrzeby życia i choroby, z drugiej strony dobroczynną ręką wspierał bliżej swoich dóbr położone Kościoły, a mianowicie: w *Barłogach*, w *Grzegorzewie* i *Bierzwiennie*. Nieubłagana śmierć wyrwała z pośród nas tak czcigodnego Męża, w 49tym roku życia, którego strata tem jest boleśniejszą dla rodziny, tem przykrzejszą dla kochających go osób, i szczerze przychylnych włościan, że tak niespodzianie nastąpiła. Jakie zaś w wędrówce doczesnego życia położył zasługi, gotowością służenia każdemu radą i czynem; jak zjednał sobie miłość, przyjaźń i szacunek? tego najlepszym dowodem były w dniu 22 z. m. szczerze wylewane łzy i boleść zgromadzonych przy jego familijnym we wsi *Chełmno* grobie. Jednocześnie w miejscu obok wiecznego domu spoczynku ś. p. *Krąkowskiego*, przemówił z czuciem i żalem w sercu W. JX. *Gąsiorowski*, Proboszcz parafji *Borysławic*, do zgromadzonych tamże osób, opisując krótki bieg życia tego zacnego Obywatela, oddał sprawiedliwie należące mu pochwały, w końcu ocierając łzy żalu, po stracie drogiego Męża, zapewniał obecnych Przyjaciół, Znajomych, że kto w życiu doczesnem postępował podług praw BOZKICH, i był wzorem postępowania ludzkiego, tego z pewnością czeka nagroda i szczęście w przyszłości. Dla uczczenia drogiej pamięci przykładnego życia ś. p. Antoniego *Krąkowskiego*, tem więcej, że do wielu odległe zamieszkałych Obywateli Przyjaciół, niedoszedł głos smutnej żałoby, dla którego powodu nie mogli być uczestnikami obrzędu ostatniej posługi, Obywatele bliżsi sąsiedni, zamówili w parafjalnym Kościele *Chełmno*, za pośrednictwem miejscowego Proboszcza, szczerego Przyjaciela ś. p. *Antoniego*, uroczyste żałobne Nabożeństwo, w dniu 17 Grudnia r. b. od godziny 10tej z rana rozpocząć się mające; na które, życzliwych Przyjaciół i Znajomych zapraszają. — W imieniu życzliwych Obywateli, *H. M.*

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Porębowiczów *Janowicz*, o godz: 9tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów*, za spokój Jej duszy; na które pozostały Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wczoraj o godzinie 3ej po południu, przeprowadzono z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. Korduli z Myśliborskich *Burzyńskiej*, zmarłej 7 b. m. w wieku lat 40.

Donoszą nam z Pow: *Pułtuskiego*, iż dnia 24 z. m., w mieście *Wyszkowie*, na smętarzu parafjalnym tegoż Kościoła, złożone zostały na wieczny spoczynek, zwłoki ś. p. Teressy z Swięckich *Rożniatowskiej*, Żony ś. p. Pawła *Rożniatowskiego*, byłego Obywatela i Urzędnika z Gubernji *Grodzieńskiej* Powiatu *Bielskiego*, która opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po kilko-dniowej chorobie, dnia 22go t. m., przeżywszy lat 56, pełne cnót Chrześcjańskich życie zakończyła.

Już zaczęto obnosić zwyczajem dawnym, kolendę z *opłatków* po domach.

Przeszło od tygodnia w *Petersburgu* (donoszą z tej stolicy na dniu ¹⁵/₂₇ z. m.) następowały po sobie lekkie suche mrozy. Kanały ścinały się około brzegów, ale *Newa* była czysta; w nocy na ¹²/₂₄ z. m., upadł znaczny śnieg i ustanowiła się pierwsza sanna; kanały też całkiem zamarzły, a dnia ¹³/₂₅ z. m., o w pół do 3ciej po południu, przy mrozie przeszło 9 stop: Reau:, *Newa* stanęła.

Skład papieru, pismiennych i rysunkowych materjałów, Henryka *Schertzmana* na *Krakows:-Przedm:*, w domu W. *Grodzickiego*, zaopatrzony został między innemi, w rozmaite zabawki dla dzieci, i w mnóstwo przedmiotów mogących służyć jako ozdoby tualetowe na podarunki dla każdego stanu i wieku na nadchodzące Święta.

Dziś wieczorem, w zakładzie gastronomicznym Pana *Krantz*, przy ulicy *Senatorskiej*, uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom, kwartet pod dyrekcją P. *Schultz*.

Wczoraj, Panna Anna *Straus*, po powrocie z wód, ukazała się na scenie, w Balecie *Asmodea*. Publiczność powitała tę ulubioną a pełną talentu tancerkę, z serdecznem zadowoleniem; oklaski przez ciąg widowiska nieustawały, a po ukończeniu przywołani zostali, Panny: Anna i Karolina *Straus* po 16-kroć, Panna *Kozłowska* 2-kroć, oraz PP. Ant: *Tarnowski* 5-kroć, *Popiel*

i *Meunier* po 2-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Zachód Słońca*, P. *Żołkowski* 4-kroć; po Kom: *Podstęp Pana Kapitana*, Pani *Ziemińska* i P. *Komorowski*; po Krotoch: *Młynarz i Kominiarz*, Wszyscy i oddzielnie Pani *Ziemińska*, PP. *Panczykowski* i *Chomiński*.

Anglja. *Londyn, 3go Grudnia.* — W Sobotę rano, Król *Sardyński*, jak to donieśliśmy, zwiedzał arsenał i warsztaty w *Woolwich*. O 3ej po południu dostojne osoby powróciły do *Windsoru*. Wczoraj Król w towarzystwie Margr: *d'Azeglio* i orszaku, znajdował się na Nabożeństwie w Kaplicy swego Poselstwa przy *Lincolns-Inn-Field* w *Londynie*, gdzie przyjmował go Kardynał *Wisemann* z Duchowieństwem. W przemowie mianej do Monarchy, Kardynał wspomniał, że Kaplica *Sardyńska* jest najdawniejszą z Świątyń Katolickich w *Londynie*. Dziś Król zwiedza *Portsmouth*, zkąd zamierza odbyć wycieczkę do *Osborne*. We Czwartek nastąpi wyjazd J. K. Mości do *Bruxelli*. — Królowa wraz z dworem udaje się w przyszłą Sobotę do *Osborne*, gdzie do Świąt zabawi. (St: An:).

Austrja. *Wiedeń, dnia 4go Grudnia.* — Bawiący tu Xiążę *Ludwik* Bawarski, w tych dniach wraca do *Possenhofen*. — Arcy-Xiążę *Ferdynand-Max*, 3go b.m. odpłynął z *Tryestu* do *Wenecji*. — Kompanja *angielska*, która zamierzała wykopać kanał od *Dunaju* do *Kustendży*, zaniechała swego projektu, z powodu trudności budowy. — Czwarta armja *austrjacka* w *Galicji*, ma być w zupełności, a korpus *Serbskocka Banacki* w części, postawiony na stopie pokoju. — Słychać, że Cesarzowa znowu znajduje się w pożądanym stanie. (Schl: Ztg).

Zdrowie Hr: *Thun* polepsza się, a operacja oka nie pociąga za sobą złych następstw. — Transporta zboża koleją żelazną z *Węgier* przez *Wiedeń* do *Szląska* i *Saxonji* przewożone, zwiększają się z dniem każdym, tak, że brak już wagonów do przewozu na kolei północnej. (Neue Pr: Ztg).

Danja. *Kopenhaga, 3go Grudnia.* — Półurzędowa gazeta *Berlingske Fidende*, donosi o pojednaniu się Xięcia Następcy *Ferdynanda* z Rządem. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 3 Grud:.* — *Monitor* ogłosił listę wielu osób upoważnionych do przyjęcia Orderów cudzoziemskich. — Rada stanu roztrząsa obecnie projekt oddania archiwów Państwa pod nadzór Ministra stanu. Akta raz w archiwum złożone, tylko na mocy prawa szczególnego zabrane ztamtąd być mogą. (N. Pr: Z:).

Wieści pokojem tchnące, i dziś otrzymywały się na giełdzie. Krążyła także pogłoska o poddaniu się *Karsu*. — Wejście wracających z *Krymu* gwardji do *Paryża*, ma nastąpić w dniu powtórnego przybycia z *Anglji* Króla *Wiktora-Emanuela*. — Ministrowie stanu i marynarki, otrzymali *Sardyński* Order Ṡgo Maurycego i Łazarza. — Wczoraj, w rocznicę 2 Grud:, dano w *Tuilerjach* wielki obiad, na którym znajdował się Xiążę *Napoleon*, Ministrowie, Dygnitarze i Ambasadorowie. — Ciało Prawodawcze ma być zwołane w Lutym r. p. — Dziś wyniesiono w *Tulonie* na ląd trumnę z zwłokami Admirała *Bruat*, która przez *Marsylję* do *Paryża* przewiezioną będzie. (Ind: Bel:).

Nord pisze z *Paryża* 20 Listop:. »Od 2ch dni krążą na giełdzie pogłoski, iż Jenerał *Canrobert*, uzyskał podpis traktatu między *Szwecją* i Mocarstwami *Zachodniemi*. Pogłoska ta jednak jest bezzasadną i wymyśloną jedynie dla podniesienia kursu papierów. — Kwestja organizacji wewnętrznej Xięztw *Naddunajskich* żywo zajmuje gabinety *Paryzki* i *Londyński*. Chcą one ułożyć plan, któryby mogły narzucić *Austrji*, i któryby im posłużył do przedsięwzięcia środków na przyszłą kampanję. (J. de S. P.).

Hiszpanja. *Madryt 2 Grudnia.* — Wczoraj demokraci atakowali w Kortezach Ministra wojny Jenerała *O'Donnel*, ale zarzuty ich zostały odrzucone 107 głosami przeciw 6. (Ind: Bel:).

Prussy. *Berlin, 5 Grudnia.* — Xiężna Fryderykowa *Niderlandzka*, ma jutro wieczorem wyjechać do *Hagi*. Lord *Bloomfield*, Poseł *Angielski* przy dworze *Berlińskim*, przybył tu wczoraj z *Londynu*. (N. Pr: Zeit:).

Włochy. — W zamku *Racconigi* pod *Turynem*, wybuchnął 27go Listopada pożar, który zrządził ogromne szkody. — Rząd *Neapolitański* udzielił pozwolenie do budowy kolei żelaznej z *Apulji* do *Salerno*. (K. Pr:. St: An:).

Do *Nizy* przybył 30go Listopada *Isman* Basza, syn Wice Króla *Egiptu*. — Hr: *Chambord* zamyśla wynająć pałac *Nervi*, zajmowany obecnie przez Królowę *Marję-Amelję*, wdowę po *Ludwiku-Filipie*. (N. Pr: Zeit:.

Ze Wschodu. — Z *Tripolis* 13go Listopada donoszą, iż powstanie tameczne, za przybyciem nowego Gubernatora *Orman-Meszar* Baszy, straciło na sile. (K. Pr: St: An:).

Jazda sprzymierzonych wsiada już na okręty i udaje się nad *Bosfor* dla przezimowania. — W *Konstantynopolu* krążą pogłoski o blizkiej zmianie ministerjalnej w duchu *Anglji*. — Mówią również, choć trudno przypuścić prawdziwość tej wieści, że Sułtan myśli na wiosnę zwiedzić *Turyn*, *Paryż* i *Londyn*. — Podczas nieobecności Sułtana, rejencję kraju objąłby *Abdul-Aziz*, brat Sułtański. (Schl: Zeit:).

Porta objawiła podobno ajentowi dyplomatycznemu *Austrjackiemu* swe niezadowolenie z powodu aresztowania pułkownika *Türr* w *Bukareście*. Uważa ona ten postępek za naruszenie praw wszechwładztwa Sułtana. (Ind: Bel:).

Według rachunku przybliżonego, armja *Omera* Baszy liczy 35,000 ludzi wyborowych. Z tych 15,000 jest rozmieszczonych w *Suhum-Kale*, *Redut-Kale* i *Batum*. 20,000 ludzi tworzy armję czynną, z którą *Serdar* posunął się ku *Ingurowi*. Jest to rzeka łatwa do przejścia, gdy głównodowodzący siłami *Rossyjskiemi* pod *Karsem*, dał rozkaz wojskom stojącym nad *Ingurem* i *Kusem*, aby wrazie posunięcia się *Turków* naprzód, cofali się ku *Tyflisowi*. Zresztą jeśli *Omer* przejdzie *Ingur*, nie zdoła przedrzeć się przez wąwozy *Mingrelji*, gdyż do tego musiałby mieć ze 45,000 ludzi. *Kutais* leży w jednakowej odległości od *Tyflisu* i *Karsu*, a Jenerał *Murawiew* przedsięwziął wszelkie środki potrzebne dla zasłonienia centralnego punktu *Rossjan* za *Kaukazem* tak od napadu górali *Czerkieskich*, jako też dywersji od strony morza. Jenerał Xiążę *Bebutow* wyruszył do *Georgji* na czele 30,000 wojska. (Jour: de St: Pet:).

Rozmaitości. — *Stany Zjednoczone Ameryki Północnej*, produkują rocznie, jak się okazuje z wykazów urzędowych, przeszło 86,000,000 galonów piwa i innych gorących napojów; przypada więc w przecięciu na każdego mieszkańca po 4 galonów. Uprawa chmielu rozszerza się z każdym rokiem, a Państwo *Nowy-York*, mające największe browary, zasadziło także najobszerniejsze grunta tą rośliną. Podczas gdy w całym obwodzie *Unji* uzyskują niemal 3,500,000 funtów chmielu, uprawia samo Państwo *Nowy-York* przeszło 2,500,000 funtów rocznie. Ale i browary tego samego Państwa produkują rocznie 700,000 beczek piwa, (*ale*, *porter*, etc.), co wynosi więcej niż trzecią część produkcji ogółowej). — Nadzwyczajnie gruba mgła, jaka 15go z. m. na *Londyn* spadła, stała się znowu przyczyną licznych nieszczęść i przypadków. I tak: wiele osób rozjechano, nie widzących jak ominąć przejeżdżających powozów; wiele utonęło w nurtach *Tamizy*. Omnibusy i parопływy musiały stać dzień cały, i tylko jedni rzezimieszki wyszli na tem wyśmienicie. Wśród samego południa, okradziono, między innemi, pewnemu jubilerowi całą połowę kosztownej wystawy, i mnóstwo innych sprytnych popełniono kradzieży. Pewna kobieta tym czasem korzystała z grubej mgły, by troje swych drobnych dzieci rzucić w *Tamizę*. Dwoje z nich przecie ocalono. — Jeden z Dygnitarzy w *Paryżu*, przejeżdżając niedawno przez *Lyon*, chciał odwiedzić Marszałka *Castellane*, który właśnie znajdował się w kąpieli. Marszałek nie chcąc dać na siebie długo czekać, kazał sobie podać kapelusz i laskę marszałkowską, wsadził kapelusz na głowę, wziął laskę w rękę, i tak przyjął dyplomatę, który niepomału się zdziwił nad tem połączeniem ceremonjału z zaniedbaniem.

Apteka Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Felixa *Sztejnera* (dawniej *Celińskiego*), przy ulicy *Krak:-Przed:*, wprost Kościoła XX. *Bernardynów*, ma honor zawiadomić WW. PP. Doktorów i Prześwietną Publiczność, iż odebrała świeży transport lekarstw specjalnych wprost z *Paryża*, tak nowo w użycie wprowadzonych jak i dawniej używanych, a mianowicie: *Baume acoustique de Paul Gage contre la surdité et les douleurs d'Oreilles, Bobins mauritans, Conservateur de la bouche, de Miquelard-Debreuile, Granules de Digitaline d'Homolle et Quevenne, Dragées antichlorotiques de Pennes, Dragées au lactate de fer, Dragées au fer reduit, par l'hydrogene de Miquellard, Fer reduit par l'hydrogene de Miquelard, Eau antiophtalmique de Loche, Essence de Salsepareille Colbert, Eau dentifrice de Désirabode, Eau de fleurs d'Orange triple, Odontine de Pelletier, Eau hemostatique et antiscorbutique de Broscсheri, Elixir odontalgique dentifrice de Pelletier, Emplatre sanipede de Labordete, Kousso* (Philippe i Boggio), *Liqueur centre le nevralgies de Lechelle, Pastilles de Citrate de fer de Beral, Pâte pectorale des escargots, Pâte mou de veau au lichen d'Islande, Pilules de Valet, Pilules Blancard, Poudre purgative de Rogé, Sirop de Naphé d'Arabie, Sirop balsamique au baume de Tolu, Sirop pectoral d'escargots, Sacharure d'Aconit, Sirop de Thridace Abbadie, Sirop de Forget centre la Coqueluche des enfants, Specifique Warten centre les maux de dents, Taffetas pour les cors, P. Gage, Vinaigre Hygienique.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dębowscy Fran: Oby: z Smarzewa, i Alex: Oby: z Przedwojewa nr 585; Dobrzański Karol Oby: z Płocka nr 625; Janiszewski Adam dym: Porucz: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Lewiński Herman Kup: z Włocławka nr 619/20; Małachowska Helena Hr. z Końskich nr 570; X. Starkiewicz Kar: Pleban z Kijowca nr 2673; Sieniczyn Paweł Pułko: z Kijowa nr 1328; Xżę Urusow Włod: Prapo: z Ciechanowa nr 570; Wzdulski Józ: Oby: z Strzelców nr 634.

Wyjechali: Arkuszewski Teodozy Oby: do Helenowa; Czapski Jan Ob: do Kłoczewa; Jarmund Kazi: Ob: do Mierzyc; Komierowski Mich: Ob: do Klembowa; Minasowicz Jul: Ob: do Potyczy; Mamajew Pułko:, i Malewicz dym: Major do Brześcia Lit:.

Przyjechali koleją żelazną: Ejchholtz Fryd: Inżen: z Królewca nr 634; Jakobsohn Kar: Rad: Konsul: Pruskiego w Warszawie, z Wrocławia nr 1403; Szumińska Hele: Żona Urzęd: z Salzbrunn.

Wyjechali koleją żelazną: Kronenberg Stan: Kup: do Wiednia; Lewensztejn Sew: Kom: Kup: do Prus; Wulff Fryd: Budowniczy do Berlina.

DONIESIENIA.

Dnia 6 b. m. w przejeździe od Kałuszyna do Warszawy, zginęła **WALIZKA**, w której znajdowały się Kapelusze, Kołnierzyki i Koronki; uczciwy Znalazca raczy odnieść za sowitą nagrodą, do domu Lessera przy ulicy Miodowej, na 2gie piętro, gdzie Stróż wskaże; — zaś w d. 23 z. m. zginął **KODEX** Francuzki, lub też pozostawiony w dorożce. Ktoby znalazł, raczy. odnieść do domu Szymanowskiego Nro 614*b*, przy ulicy Wierzbowej, na 2gie piętro.

Każdego czasu do najęcia dwa **POKOJE** z meblami, opałem wodą i samowarem. Jeden Pokoik może być urządzony dla osoby pojedynczej na spalnią, a drugi Salonik elegancko umeblowany. Wiadomość przy rogu ulic Nowego-Światu, i Chmielnej, w Handlu P. Potrzebskiego.

MIESZKANIE kawalerskie, kompletnie umeblowane, składające się z 3ch Pokoi, przy ulicy Krak:-Przedm:, na 1m piętrze od frontu, w domu pod Nr 448/9, jest do najęcia od 25go Grudnia. Wiadomość powziąść można tamże u gospodyni domu.

TRUFLE Perygordzkie; oraz **KORNISZONY**; **GRZYBKI** w słoikach marynowane, i **PIKLI** z Nieżyna; nadeszły do głównego Składu Kawjoru A. *Kucharkina*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477.

Sto pięćdziesiąt Sztuk **GRONOSTAI**, i kilka BŁAMÓW POPIELNIC, jest do nabycia za pomierną cenę, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1351*b*. Wiadomość u Stróża w bramie.



KARETA cała kryta, do podróży bardzo wygodna; — BRYCZKA najdyczanka, z fordekiem; — oraz SZOPY, są do sprzedania za bardzo niską cenę, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1048. Wiadomość w Dystylarni.

Nagrody Rs. 3.— Jadąc z za Żelaznej Bramy, na ulicę Marszałkowską, ztamtąd Nowym-Światem, na Freta, w przejeździe przez ulicę Miodową, zgubioną została **SZPILKA** złota, z dwoma opalami. Ktoby takową znalazł, raczy się zgłosić pod Nr 413 *f*, za Żelazną Bramę, do P. Wertheim, za powyższą nagrodą.

Do najęcia od Nowego Roku, cztery **POKOJE**, Kuchnia, Spiżarnia, i t p., w domu Markoniego, wprost Kolei Żelaznej Nro 1582 lit: H.

Przy ulicy Żelaznej, pod Nr 2449, z przyczyny wyjazdu, są do najęcia od Nowego-Roku, dwa małe **LOKALE** wygodne, ciepłe, i niedrogie, po dwa Pokoje, z wszelkiemi wygodami.



Świeży transport **KAWJORU** Astrachańskiego świeżego zupełnie mało-solon:, nadszedł do Składu głównego przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, 2gi sklep od rogu ulicy Miodowej; z takowym mam honor polecić się Sz: Publiczności.—M. Żyżyn.

Już od lat kilkunastu istnieje w *Warszawie*, zakład zegarmistrzowski Stanisława *Witkowskiego*, przy ulicy *Krak:-Przedm:*; obecnie ujrzeliśmy tę samą firmę przy ulicy *Miodowej*, gdzie tenże zakład przeniesionym został od Śgo MICHAŁA r. b., do domu XX. *Bazylijanów* Nr 485. Po przeniesieniu swojem zaopatrzony świeżo został w rozmaite zegary większe i kieszonkowe z najcelniejszych fabryk *Genewskich* pochodzące, a prócz tego dawane mu wszelkie zamówienia na takowe, z jak największą akuratnością wypełnia.



Świeży transport **KAWJORU** Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego, nadszedł do głównego Składu B. *Miedwiednikowa*, przy ulicy Senatorskiej w domu WW. Piotrowskich, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej;— tenże Skład otrzymał KILKI czyli Serdele marynow: w słoikach; Karuk rybi; Buljon Wołyński; Groszek zielony; Ser zielony; Konfitury Kijowskie suche i płynne; Pastyle czyli Komputa fruktowe cukrowe; tudzież można jeszcze dostać wyborowych **WINOGRON** prawdziwych Astrachańs:.

RUBLI STO NAGRODY.— Subjekt z handlu, zgubił **PUGILARES**, w którym znajdowało się 10 Wexli, między niemi na rs. 400 przez N. Bielin w Łodzi na Zabłudowskiego wystawiony, płatny u Gelbluma, a jeden na Rs. 400 przez Braci Librach podpisany; prócz tego znajdowało się w Pugilaresie Rs. 100 w papierach Rossyjskich; z Wexli żadne nadużycie więcej miejsca mieć nie może, bo interesenci o tem już są zawiadomieni; nieszczęśliwy ten wypadek ma wpływ szkodliwy na dalszą exystencję wspomnionego Subjekta; błaga przeto łaski kogokolwiek coby znalazł Pugilares, ażeby go do Drukarni Kurjera, pod adresem L. Nr 369, złożył, za nagrodą jeżeli tego żądać będzie rsr. 100, w pugilaresie znajdujących się.

PŁÓTNO ŻAGLOWE,

pięć i dziesięć łokci szerokie,

nieprzemakające od deszczu, a praktyczne na użycie przykrywania namiotów, tudzież na deki dla wagonów kolei żelaznej, i dla Spedytorów do wozów pakunkowych, poleca Handel Płótna pod Prządką, H. *Szwarzwalda w Wrocławiu*, przy ulicy Junkernstrasse i Schwejdnicer-Strassen, *Ecke* Nro 5.



REALNOŚĆ w m. Kielcach, przy ulicach Leonarda i Konstantego, pod Nr 247, (hipot: 161) sytuowana, składająca się z domu piętrowego, massiv murowanego, z Piwnicami w skale wykutemi, zupełnie suchemi, z oficyną frontową, z dwoma oddzielnemi wjazdami, do 2ch oddzielnych podwórz prowadzącemi; oraz obszernemi Zabudowaniami gospodarskiemi w tychże; wreszcie z Ogrodem Owocowym, należycie osztachetowanym, jest do sprzedania z wolnej ręki, lub też do zamiany na wieś odpowiedniej wartości, pod korzystnemi dla nabywcy warunkami; o których bliższą informację, u Budowniczego Gubernjalnego w Radomiu, powziąść można. Dochód obecny po odtrąceniu podatków, wynosi około 2250 rs.

APARAT GORZELNIANY mało używany, jest do sprzedania w dobrach Skolimowie pod Jeziorną. Życzący sobie nabyć takowy, zgłosić się może do Właściciela domu Nr 1292, przy ulicy Nowy-Świat.



SUMMA Rs. 5,550, do ulokowania każdego czasu, na 1szą hypotekę domu w Warszawie położonego, lub Dóbr Ziemskich, w Guber: Warszawskiej. Wiadomość u Wincentego Majewskiego, Mecenasa Obrońcy przy Senacie, przy ulicy Elektoralnej zamieszkałego.

W Powiecie Siedleckim, 84 wiorst od Warszawy, 42 od Siedlec, 10 od Fabryki Cukru w Elżbietowie, są do sprzedania **DOBRA**, GRODZISK, HOŁOWIENKI, razem lub pojedynczo. — GRODZISK, rozległy dziesiatin ośmnaście (włók 36), w gruntach dobrych, w znacznej części pszennych, Lasu opałowego dzies: 1 (włók 3), Łąk dzies: pół (włók 2); Pańszczyzny tygodniowo sprzężajem dni 24, pieszej dni 21; a nadto do żniwa dni 100. Czynszownicy wnoszą gotowizną dnia 11 Listopada każdorocznie, rs. 238 kop: 60, (zł: 1924); Propinacja czyni przeszło rs. 150, (zł: 1000).— HOŁOWIENKI, rozległości dzie: 23, (wł 45); w gruntach dobrych, w znacznej części pszennych, Lasu zdatnego do budowli sosna, a w większej części dębowego, dzies: 7½, (włók 15); Łąk dzies: 2, (włók 4). Gospodarstwo od lat 6u zaprowadzone płodozmienne, ludność dostateczna; Pańszczyzny sprzężajnej tygodniowo dni 30, pieszej dni 22; a nadto każdorocznie do żniwa, dni 730. Czynszownicy wnoszą w gotowiźnie d. 11 Listo: każdego roku rs. 420, (zł: 2,800); Propinacja przeszło rs. 150, (zł; 1,000) czyni. Dokładniejszą informację powziąść można we wsi Wola Rasztowska, u Właściciela, wiorst 28 od Warszawy, a 7 od stacji Pocztowej Radzymin położonej.



Z PŁOCKA.— Uwiadamia Szan: Publiczność, Zegarmistrz tameczny P. Emanuel *Drejsohn*, przy ulicy Grodzkiej pod Nr 48 zamieszkały, iż przybył z zagranicy, sprowadziwszy znaczny wybór **ZEGARKÓW** cylindrowych, Mężkich i Damskich, krytych i otwartych, ankry, w najlepszym guście, złote i srebne, a to za umiarkowaną cenę; przytem poleca się swem Zakładem Zegarmistrzowskim, co do wykonania różnych Reparacji, i Obstalunków.

DOBRA ZIEMSKIE, mające rozległości 1,725 dziesiatyn (115 włók), miary nowopols:, położone nad Wisłą, przy szose, pięć mil od Warszawy, są do wydzierżawienia, od Śgo JANA 1856 r. Bliższa informacja u W. Karasińskiego Adwokata, przy ulicy Długiej Nr 590, zamieszkałego.

FOLWARK TERESÓWKA zwany, w Towarzystwie Rolniczem Hrubieszowskiem, o dwie wiorsty od miasta Hrubieszowa położony, z 60ciu dziesiatyn (włók 4) powierzchni ziemi złożony, z Domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarskiemi, powiększej części nowemi, Maszyną, Młocarnią, sprzężajem do roli potrzebnym i innemi potrzebami do gospodarstwa; od daty niniejszego ogłoszenia do dnia 24 Czerwca 1856 r. jest do wydzierżawienia lub sprzedaży. Życzącemu nabycia pomienionego, bliższa wiadomość na miejscu. Obok bardzo korzystnej gleby ziemi, zwraca się uwagę życzącego sobie, iż Instytucja znana już od dawna ś. p. Staszyca, zyskała dziś nową administrację, z Prezesa pełnego życia w wykonaniu praw błogosławionych, i można wnosić, że z czasem taż Instytucja znajdzie się kwitnącą, w rolnictwie, istotnem błogosławieństwem dla pracy, a pomocą dla niedostatku. Właściciel tej spokojnej posiadłości, z prawdziwym żalem rozstać się widzi w konieczności, dla nieszczęśliwego położnia interessów familijnych.— Leon *Sosnowski*.

RZĄDCA DÓBR, życzy się umieścić najchętniej zaraz w Królestwie lub na Litwie. Bliższe porozumienie się pod adressem A. Berger, w Starzynach przy Stacji Kolei Żelaznej Rokietnica, w Xięztwie i Powiecie Poznańskiem.

MAJĄTEK w Guber: i Pow: Augustowskim, graniczący z Prusami, przy trakcie głównym Kowieńskim, 9 werst od miasta Okręgowego Szczuczyna, a 7 od miasta Grajewa, mający obszerności morgów miary nowopols: 1663 (dziesiatin 832), w gruntach dobrych, zaspakajającą ilością siana, i dobrym Torfem, przytem propinacja, i z całym zbiorem tegorocznym, w każdym czasie jest do wydzierżawienia na lat 9 lub 10. Wiadomość we wsi Kisielnica o werst od miasta Powiatowego Łomży, osobiście lub listownie franko.

Miasto *Łęczyca* zbogacone zostało nowym zakładem, wielki pożytek i dogodność dla Publiczności, a szczególniej okolicznych Aptek i Obywateli obiecującym. Pan Wilhelm *Fajans*, po wykwalifikowaniu się, i uzyskaniu od Komissji Rzą: Spraw W. i D. pozwolenia, założył w tem mieście pod własną firmą, skład materjałów aptecznych i farb malarskich, jaki w domu Nr 4 przy rynku utrzymuje. Zakład ten odznacza się tak akuratnością w wysyłce materjałów i farb, jak dobrocią i trwałością tychże co do gatunku. Wody mineralne tak naturalne jak i sztuczne, jako wchodzące w zakres apteczny w tymże składzie, każdego czasu i za pomierną a stałą cenę, nabyć można.

ANDRZEJ KOTULIŃSKI, Atrysta Muzyczny, przez czas nieobecności swojej w Warszawie, wzywany częstokrotnie, ma zaszczyt donieść, iż po przybyciu do Warszawy, ma parę godzin wolnych do udzielania **LEKCJI MUZYKI**. Osoby chcące korzystać, mogą, jako już od dawna zyskującemu zaufanie, adres nadesłać do W. Klukowskiego, Skład Nut Muzycznych utrzymującego, przy ulicy Miodowej, a jak dawniej, tak i teraz zaufaniu zadość uczynić obowiązuje się.

OSOBA płci żeńskiej, życzy sobie spokojnego Mieszkania, w Pokoiku oddzielnym, za umówionem wynagrodzeniem, przy jakiej Szanownej Wdowie, mieszkającej SAMEJ, lub z MAŁEMI Dziećmi; która, gdyby nawet teraz odpowiedniego Lokalu nie miała, to od Nowego-Roku znaleść by może takowy mogła. Ktoby sobie życzył wnijść w układ taki, zechce adres swój nadesłać do Cukierni P. Vincenti, pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej.

Potrzebne jest **MIESZKANIE**, złożone z dwóch Pokoi, i Przedpokoju, nie zbyt daleko od środka miasta położone. Mieszkanie to, może być z Meblami, lub bez tychże, do najęcia od Nowego-Roku. Wiadomość można zostawić w Aptece W. Sokołowskiego, naprost ulicy Miodowej.

Transport **SERA** letniego (żółty), w najlepszym gatunku, z dóbr ś. p. Barona *de Keudell* w *Giełgudyszkach*, nadszedł do Handlu pod firmą H. *Schmidt*, przy ulicy Elektoralnej Nro 785, gdzie takowy nabytym być może.



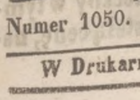
WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNYCH WŁAŚCICIELI OWCZARŃ.— D. 19, i 20 t. m., wystawiona będzie na sprzedaż w mieście Częstochowie, w zajeździe Pana Krafta, PARTJA DWULETNICH **TRYKÓW**, WYSOKO-POPRAWNYCH, z sztamowej Owczarni Elektora Xięcia Brunszwickiego, w Guttentag; — a że powyższa Owczarnia wolna od wszelkich chorób dziedzicznych, ręczy Zarząd Dóbr Elektora Xcia Brunszwickiego, w Guttentag. — *Menzel.*

Pod Nr 543, przy ulicy Długiej, jest do wynajęcia od Nowego-Roku, **SKLEP** obszerny, z Kominkiem i Piecem, na jakikolwiek Proceder; — tamże jest do sprzedania LANDO czyli KOCZ-KARETA, POWÓZ zwany Amerykanek, i SANKI suknem wybite, na dwie osób, świeżego fasonu. Wiadomość u Rządcy domu pod powyższym numerem.

Potrzebne są **PANNY**, do nauki, i uzdatnione do szycia Bielizny, a nawet mogą być umieszczone ze wszystkiem, z prowincji lub miejscowe. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej pod Nr 124, w podwórzu na 1m piętrze.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż nadszedł transport świeżego **KAWJORU** i Prasowanego, Groszku cukrowego, Buljonu, Sera zielonego, Karuku rybiego, Malin suszonych, Cerat kolorowych, Świec stearynowych, Galassu, Mąki kartoflanej, Grzybów, Stynków świeżych, i innych Towarów Rossyjskich.— J. *Ikonnikow*, w Gościnnym Dworze, Nr 16 i 153.

Do składu Chińskiej Herbaty i Towarów Rossyjskich, za Żelazną Bramą, w Gościnnym Dworze pod Nr 1, nadeszły świeże transporta: **KAWJORU** Astrachańskiego mało-solonego; Groszku zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich suchych i płynnych, Sera Szwajcarskiego i zielonego, Makaronu Włoskiego, Łososia i Minogów Elbląskich, Śledzi Hollend:, Karuku rybiego, Stokfiszu, Malin i Poziomek suszonych, Miodu Lipcu Kazańskiego i zwyczajnego, Świec stearynowych i łojowych, Musztardy Sareptskiej, Serdeli, Kilek w słoikach, Daktyl, Fig, Rodzynków, Orzechów, Kawy, Śliwek Francuzkich, Obówia zimowego, to jest Butów z futrem włóczk:, axamit: i różnych Towarów— A. *Kucharkin.*



Szczenię **SUCZKA**, miesiąc mająca, z gatunku wyżełków angielskich, biała, z czarnemi uszami, w dniu onegdajszym wieczorem zginęła. Znalazca raczy ją oddać przy ulicy Grzybowskiej pod Numer 1050.

W dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., i dni następnych, o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie sprzedaż Koni, Krów dojnych, Wołów, Jałowizny, Młocarni Ewansowskiej, Sieczkarni, Bryczek, Zaprzęgów, Wozów, Radeł, i t. p. Sprzętów gospodarskich; a to na żądanie Właściciela, na gruncie dóbr Chrzanów, na wiorście 9ej, trakcie Błońskim położonych. — J. *Noskowski.*



Dnia 7 b. m. zabłąkał się **PIESEK** rasy ang:, miał łatki ciemno-brązowe dosyć duże. Ktoby wiedział o takowem, niechaj da znać do Składu Mydła i Świec na Krako:-Przedm: i rogu Bednarskiej Nr 373, a odbierze stosowną nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe zimna stopni 8. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2, cali 0.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Tymoteusz i Jafet. Doktor Medycyny.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella;* (czwarte wystąpienie Panny *Bogdanoff*).

FABRYKA GŁÓWNA CZOKOLADY, CUKIERKÓW i KARMELKÓW KAROLA GROHNERT,

pod Nro 461 w pałacu dawniej Blanka, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie exystująca.

Fabryka ta od dawna, bo już przeszło 11cie lat zaszczyca się ciągle doznawanemi względami szanownej Publiczności. Dowodem zaś tego najlepszym jest, znaczna wyprzedaż fabrykowanych przez się artykułów. Zanim zaś szanownej Publiczności doniesionem będzie o wyrobach tej Fabryki z cukru, jakie na nadchodzące Święta już się przysposabiają; nateraz pospiesza z doniesieniem tylko o gatunkach samej Czokolady już w tej Fabryce świeżo wyrobionych, a które po cenach następujących sprzedają się:

Czokolada Zdrowia z cukrem bez korzeni .	funt	kop.	30.
„ z korzeni	„	„	37½.
„ de Santé	„	„	45.
„ à la Vanille	„	„	45.
„ Homeopatyczna	„	„	45.
„ Najlepsza Waniljowa z Karakas i Martiniki Kakao	„	„	45.
„ Najlepsza Hiszpańska Waniljowa z Karakas Kakao	„	„	60.
„ Najlepsza Turyńska Waniljowa z Karakas Kakao	„	„	75.
„ Kreazom z Karakas Kakao i z buljonem	„	„	90.
„ Najlepsza Praesent z Karakas Kakao i Doppelt Wanilli	rs. 1	„	20.
„ Brylantowa czyli Damska . .	funt	„	90.
„ Cytwarowa (od robak: dla dzieci)	„	„	60.
„ z Salepem	„	„	60.
„ z Imbieru do rozgrzewania żołądka	„	„	45.
„ Carageen	„	„	60.
„ ze Mchu Islandzkiego	„	„	60.
„ z Cynamonem	„	„	30.
„ z Canelem	„	„	45.
Wreszcie gałki czokoladowe z Wanilją .	„	„	50.
Pastelki czokoladowe	„	„	45.
Pistacje „	„	„	45.
Racahout des Arabes, flacon	rs. 1	„	—
„ paczka	„	„	20.
Revalenta arabica	rs. 1	„	20.
Łupinki z Kakao	„	„	10.
Herbata Kakaowa	„	„	15.
Kakao w Massie, bryły 10cio-funtowe i w tabliczkach	„	„	45.
Masło Kakaowe	rs. 1	„	80.
Kakao czyszczone i palone	funt	„	30.

Ze wszystkiemi więc jak wyżej gatunkami, które bez wyjątku co do dobroci i doskonałości są należnie sporządzone Fabryka ta poleca się szanownej Publiczności. — K. *Grohnert.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*